



MARCELINA SOSNOWSKA-RUDNIK

Po stracie dziecka

Na pierwszy rzut oka przepisy wydają się jasne, jednak w praktyce mogą sprawiać problemy, wynikające m.in z faktu, że dla lekarza „poronienie” i „urodzenie martwego dziecka” to dwie różne sytuacje.

Kodeks pracy przewiduje, że w razie urodzenia martwego dziecka lub zgonu dziecka przed upływem 8 tygodni życia pracownicy przysługuje urlop macierzyński w wymiarze 8 tygodni po porodzie, nie krótszy jednak niż 7 dni od dnia zgonu dziecka, przy czym pracownicy, która urodziła więcej niż jedno dziecko przy jednym porodzie, przysługuje w takim przypadku urlop macierzyński w wymiarze stosownym do liczby dzieci pozostałych przy życiu (art. 1801 § 1).

Dla ZUS-u dowodem stanowiącym podstawę przyznania i wypłaty zasiłku macierzyńskiego za okres po porodzie jest skrócony odpis aktu urodzenia dziecka. Aby otrzymać akt urodzenia martwego dziecka, należy zgłosić urodzenie dziecka w terminie 3 dni. W takim przypadku sporządza się akt urodzenia z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe, a aktu zgonu nie sporządza się. Akt urodzenia sporządza się na podstawie pisemnego zgłoszenia urodzenia dziecka.

Zgodnie z przepisami dotyczącymi pisemnego zgłoszenia urodzenia dziecka jest ono sporządzane na podstawie dokumentacji medycznej przez lekarza lub położną obecnych przy urodzeniu dziecka oraz przez upoważnionego pracownika zakładu opieki zdrowotnej, w którym urodziło się dziecko lub do którego została przyjęta kobieta z dzieckiem bezpośrednio po urodzeniu poza zakładem opieki zdrowotnej. W przepisach wskazano także, że „zgon płodu” (urodzenie martwe) to zgon następujący przed całkowitym jego wydaleniem lub wydobyciem z organizmu matki; o zgonie świadczy to, że po takim wydaleniu lub wydobyciu płód nie oddycha ani nie wykazuje żadnego innego znaku życia jak czynność serca, tętnienie pępowiny lub wyraźne skurcze mięśni zależnych od woli.

Dla lekarza poronienie i urodzenie martwego dziecka nie są tym samym, ponieważ przepisy dotyczące sposobu wypełnienia dokumentacji medycznej zawierają kryteria oceny stosowane przy dokonywaniu wpisów w dokumentacji dotyczących czasu trwania ciąży, poronień, urodzeń żywych i martwych. Zgodnie z nimi, „poronieniem” określa się wydalenie lub wydobywanie z ustroju matki płodu, który nie oddycha ani nie wykazuje żadnego innego znaku życia, o ile nastąpiło to przed upływem 22.

tygodnia ciąży (21 tygodni i 6 dni). „Urodzenie martwe” dotyczy sytuacji po 22. tygodniu ciąży.

Biuro Praw Pacjenta wskazuje jednak, że granica 22. tygodnia ciąży jako kryterium rozróżnienia poronienia od urodzenia martwego dziecka została ustalona wyłącznie na potrzeby dokumentacji medycznej, a pisemne zgłoszenie urodzenia dziecka nie jest taką dokumentacją, w związku z czym przy jego sporządzaniu wiek ciąży nie jest istotny.

Najczęściej spotykaną przyczyną odmowy sporządzenia pisemnego zgłoszenia urodzenia dziecka w przypadku utraty dziecka we wczesnej fazie ciąży jest trudność z ustaleniem płci. Niektórzy sporządzający takie zgłoszenia zgadzają się jednak na podanie płci domysłnej – według intencji matki.

Poglądy przedstawicieli doktryny i judykatury są zróżnicowane – niektórzy uważają, że kobiecie przysługuje prawo do urlopu macierzyńskiego także po wczesnej utracie ciąży, dzieckiem jest bowiem każda istota ludzka już od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności (taką definicją „dziecka” posługuje się m.in ustawa o Rzeczniku Praw Dziecka), inni utrzymują jednak, że należy odróżniać poronienie od urodzenia martwego dziecka.

Być może rozwiązanie problemu przyniesie nowe prawo o aktach stanu cywilnego, które ma zacząć obowiązywać od 1 marca 2015 roku. Zgodnie z nowymi przepisami akt urodzenia ma być sporządzany na podstawie karty urodzenia lub karty martwego urodzenia przekazanej przez podmiot wykonujący działalność leczniczą oraz protokołu zgłoszenia urodzenia. Karta martwego urodzenia ma zawierać dane wymagane w karcie urodzenia oraz informację, że dziecko urodziło się martwe, i ma być przekazywana kierownikowi urzędu stanu cywilnego w terminie jednego dnia od momentu jej sporządzenia. Jeżeli jednak nie będzie możliwe ustalenie płci dziecka, karty martwego urodzenia nie przekazuje się, czyli najprawdopodobniej w takim przypadku akt urodzenia nie zostanie sporządzony. ❧

MARCELINA SOSNOWSKA-RUDNIK – adwokat.
Wspólnik w kancelarii SWKS.